

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 lipca 2018 roku, w sprawie o sygn. akt I C 174/18, wydanym w sprawach połączonych do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia:

- z powództwa B. L. przeciwko B. B. i J. B., o zapłatę;
- z powództwa B. L. przeciwko A. S. i T. S. (1), o zapłatę;
- z powództwa B. L. przeciwko D. K. i K. K., o zapłatę;
- z powództwa B. L. przeciwko J. K. i E. K., o zapłatę

Sąd Rejonowy w Skierniewicach Wydział I Cywilny:

I. w sprawie o sygn. akt I C 174/18:

1. oddalił powództwo;
2. zasądził od powoda B. L. na rzecz B. B. i J. B. jako wierzycieli solidarnych kwotę 917 zł tytułem kosztów procesu;

II. w sprawie o sygn. akt I C 182/18:

1. oddalił powództwo;
2. zasądził od powoda B. L. na rzecz A. S. i T. S. (1) jako wierzycieli solidarnych kwotę 917 zł tytułem kosztów procesu;

III. w sprawie o sygn. akt I C 272/18:

1. oddalił powództwo;
2. zasądził od powoda B. L. na rzecz D. K. i K. K. jako wierzycieli solidarnych kwotę 917 zł tytułem kosztów procesu;

IV. w sprawie o sygn. akt I C 342/18:

1. oddalił powództwo;
2. zasądził od powoda B. L. na rzecz J. K. i E. K. jako wierzycieli solidarnych kwotę 917 zł tytułem kosztów procesu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:

W dniu 6 stycznia 2001 roku pozwani B. B. i J. B. zawarli z powodem prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Budowlano Handlowe (...) umowę, w ramach której powód zobowiązał się do wybudowania w stanie surowym zamkniętym budynku mieszkalnego – segmentu w zabudowie szeregowej budynków przy ul. (...) w S.. Zgodnie z łączącą strony umową, budynek ten miał być zaopatrywany w wodę z miejskiej sieci wodociągowej, zaś ścieki miały być odprowadzane do miejskiej sieci kanalizacyjnej. Po wybudowaniu segmentu pozwani nabyli od powoda własność nieruchomości. B. B. i J. B. od dnia 29 grudnia 2004 roku są stroną umowy o dostawę wody i odbiór ścieków zawartej z Zakładem (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S.. W piśmie z dnia 28 września 2016 roku powód poinformował pozwanych B. B. i J. B., że z uwagi na zaległości jakie ma Zakład (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wobec niego jako przedsiębiorcy i właściciela sieci przesyłowych, w dniu 1 października 2016 roku dokona on wyłączenia odcinka sieci kanalizacji zlokalizowanego na posesjach przy ul. (...) w S. oznaczonych nr administracyjnymi 28, 30A, 30B, 30C, 30D, co uniemożliwi odbiór ścieków z nieruchomości pozwanych. Powód

wskazał pozwanym, że o ile chcą, aby ścieki z ich nieruchomości były odprowadzane, powinni uiścić na jego rzecz kwotę 410,59 zł, co będzie równoznaczne z zawarciem umowy o świadczenie usługi przesyłu wody i ścieków. Powód podał, że opłata za tę usługę, we wskazanej wyżej wysokości, będzie płatna z góry w terminie do 2-go dnia każdego miesiąca. Poinformował również, że będzie wystawiał z tytułu świadczonej pozwanym usługi fakturę VAT, na podstawie której pozwani będą mogli dochodzić odszkodowania od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.. W dniu 1 października 2016 roku powód odciął pozwanym dostęp do sieci kanalizacyjnej. Ponieważ jego przywrócenie powód uzależniał od zapłaty kwoty 410,59 zł, pozwani zapłacili w/w. kwotę na rzecz powoda. Pozwani poinformowali jednak powoda, że zapłata ta stanowi świadczenie nienależne i nie wyrażają woli zawarcia umowy. Podjęli również kroki na drodze prawnej, a mianowicie z ich powództwa zostało wszczęte postępowanie, w wyniku którego Sąd Rejonowy w Skierniewicach w sprawie I C 985/16 zakazał powodowi instalowania urządzeń ograniczających pozwanym dostęp do sieci kanalizacyjnej. W dniu 2 czerwca 2017 roku powód B. L. wystawił pozwanym B. B. i J. B. fakturę VAT nr (...) na kwotę 2.804,34 zł, płatną w terminie 7 dni, z tytułu opłaty miesięcznej za świadczoną na rzecz pozwanych usługę przesyłową w okresie od dnia 1 stycznia 2017 roku do dnia 31 maja 2017 roku. W piśmie z dnia 6 czerwca 2017 roku pozwani B. B. i J. B. poinformowali powoda, że w ich ocenie nie istnieje podstawa prawna do obciążania ich tego rodzaju opłatą, bowiem nie zawierali z powodem umowy o świadczenie usługi przesyłowej. Nie uiścili oni tej należności.

W dniu 7 maja 2001 roku pozwani D. K. i K. K. zawarli z powodem prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Budowlano Handlowe (...) umowę, w ramach której powód zobowiązał się do wybudowania w stanie surowym zamkniętym budynku mieszkalnego – segmentu w zabudowie szeregowej budynków przy ul. (...) w S.. Zgodnie z łączącą strony umową, budynek ten miał być zaopatrywany w wodę z miejskiej sieci wodociągowej, zaś ścieki miały być odprowadzane do miejskiej sieci kanalizacyjnej. Po wybudowaniu segmentu pozwani nabyli od powoda własność nieruchomości. D. K. i K. K. od dnia 11 kwietnia 2007 roku są stroną umowy o dostawę wody i odbiór ścieków zawartej z Zakładem (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S.. W piśmie z dnia 28 września 2016 roku powód poinformował pozwanych D. K. i K. K., że z uwagi na zaległości, jakie ma Zakład (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wobec niego jako przedsiębiorcy i właściciela sieci przesyłowych, w dniu 1 października 2016 roku dokona on wyłączenia odcinka sieci kanalizacji zlokalizowanego na posesjach przy ul. (...) w S. oznaczonych nr administracyjnymi 28, 30A, 30B, 30C, 30D, co uniemożliwi odbiór ścieków z nieruchomości pozwanych. Powód wskazał pozwanym, że o ile chcą, aby ścieki z ich nieruchomości były odprowadzane, powinni uiścić na jego rzecz kwotę 410,59 zł, co będzie równoznaczne z zawarciem umowy o świadczenie usługi przesyłu wody i ścieków. Powód wskazał, że opłata za tę usługę, we wskazanej wyżej wysokości, jest płatna z góry w terminie do 2-go dnia każdego miesiąca. Poinformował również, że będzie wystawiał z tytułu świadczonej pozwanym usługi fakturę VAT, na podstawie której pozwani będą mogli dochodzić odszkodowania od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.. W dniu 1 października 2016 roku powód odciął pozwanym D. K. i K. K. dostęp do sieci kanalizacyjnej. Ponieważ jego przywrócenie powód uzależniał od zapłaty kwoty 410,59 zł, pozwani zapłacili w/w. kwotę na rzecz powoda. Pozwani poinformowali jednak powoda, że zapłata stanowi świadczenie nienależne i nie wyrażają woli zawarcia umowy. Podjęli również kroki na drodze prawnej, a mianowicie z ich powództwa zostało wszczęte postępowanie, w wyniku którego Sąd Rejonowy w Skierniewicach w sprawie I C 985/16 zakazał powodowi instalowania urządzeń ograniczających pozwanym dostęp do sieci kanalizacyjnej. W dniu 2 czerwca 2017 roku powód B. L. wystawił pozwanym D. K. i K. K. fakturę VAT nr (...) na kwotę 2.804,34 zł, płatną w terminie 7 dni, z tytułu opłaty miesięcznej za świadczoną na rzecz pozwanych usługę przesyłową w okresie od dnia 1 stycznia 2017 roku do dnia 31 maja 2017 roku. W piśmie z dnia 6 czerwca 2017 roku pozwani D. K. i K. K. poinformowali powoda, że w ich ocenie nie istnieje podstawa prawna do obciążania ich tego rodzaju opłatą, bowiem nie zawierali z powodem umowy o świadczenie usługi przesyłowej. Nie uiścili oni tej należności.

W dniu 4 grudnia 2001 roku pozwani A. S. i T. S. (1) zawarli z powodem prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Budowlano Handlowe (...) umowę, w ramach której powód zobowiązał się do wybudowania w stanie surowym zamkniętym budynku mieszkalnego – segmentu w zabudowie szeregowej budynków przy ul. (...) w S.. Zgodnie z łączącą strony umową, budynek ten miał być zaopatrywany w wodę z miejskiej sieci wodociągowej, zaś ścieki miały być odprowadzane do miejskiej sieci kanalizacyjnej. Po wybudowaniu segmentu pozwani nabyli

od powoda własność nieruchomości. A. S. i T. S. (1) od dnia 29 grudnia 2004 roku są stroną umowy o dostawę wody i odbiór ścieków zawartej z Zakładem (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S.. W piśmie z dnia 28 września 2016 roku powód poinformował pozwanych A. S. i T. S. (1), że z uwagi na zaległości jakie ma Zakład (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wobec niego jako przedsiębiorcy i właściciela sieci przesyłowych, w dniu 1 października 2016 roku dokona on wyłączenia odcinka sieci kanalizacji zlokalizowanego na posesjach przy ul. (...) w S. oznaczonych nr administracyjnymi 28, 30A, 30B, 30C, 30D, co uniemożliwi odbiór ścieków z nieruchomości pozwanych. Powód wskazał pozwanym, że o ile chcą, aby ścieki z ich nieruchomości były odprowadzane, powinni uiścić na jego rzecz kwotę 410,59 zł, co będzie równoznaczne z zawarciem umowy o świadczenie usługi przesyłu wody i ścieków. Powód wskazał, że opłata za tę usługę, we wskazanej wyżej wysokości, jest płatna z góry w terminie do 2-go dnia każdego miesiąca. Poinformował również, że będzie wystawiał z tytułu świadczonej pozwanym usługi fakturę VAT, na podstawie której pozwani będą mogli dochodzić odszkodowania od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.. W dniu 1 października 2016 roku powód odciał pozwanym dostęp do sieci kanalizacyjnej. Ponieważ jego przywrócenie powód uzależniał od zapłaty kwoty 410,59 zł, pozwani zapłacili w/w. kwotę na rzecz powoda. Pozwani poinformowali jednak powoda, że zapłata ta stanowi świadczenie nienależne i nie wyrażają woli zawarcia umowy. Podjęli również kroki na drodze prawnej, a mianowicie z ich powództwa zostało wszczęte postępowanie, w wyniku którego Sąd Rejonowy w Skierniewicach w sprawie I C 985/16 zakazał powodowi instalowania urządzeń ograniczających pozwanym dostęp do sieci kanalizacyjnej. W dniu 2 czerwca 2017 roku powód B. L. wystawił A. S. i T. S. (1) fakturę VAT nr (...) na kwotę 2.804,34 zł, płatną w terminie 7 dni, z tytułu opłaty miesięcznej za świadczoną na rzecz pozwanych usługę przesyłową w okresie od dnia 1 stycznia 2017 roku do dnia 31 maja 2017 roku. W piśmie z dnia 11 października 2016 roku pozwani A. S. i T. S. (1) poinformowali powoda, że w ich ocenie nie istnieje podstawa prawna do obciążania ich opłatą przesyłową, zwłaszcza, że nie zawierali z powodem umowy o świadczenie usługi przesyłowej. Nie uiścili oni tej należności.

W dniu 12 kwietnia 2003 roku pozwani J. K. i E. K. zawarli z powodem prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Budowlano Handlowe (...) umowę, w ramach której powód zobowiązał się do wybudowania w stanie surowym zamkniętym budynku mieszkalnego – segmentu w zabudowie szeregowej budynków przy ul. (...) w S.. Zgodnie z łączącą strony umową, budynek ten miał być zaopatrywany w wodę z miejskiej sieci wodociągowej, zaś ścieki miały być odprowadzane do miejskiej sieci kanalizacyjnej. Po wybudowaniu segmentu pozwani nabyli od powoda własność nieruchomości. J. K. i E. K. od dnia 9 sierpnia 2005 roku są stroną umowy o dostawę wody i odbiór ścieków zawartej z Zakładem (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S.. W piśmie z dnia 28 września 2016 roku powód poinformował pozwanych J. K. i E. K., że z uwagi na zaległości jakie ma Zakład (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wobec niego jako przedsiębiorcy i właściciela sieci przesyłowych, w dniu 1 października 2016 roku dokona on wyłączenia odcinka sieci kanalizacji zlokalizowanego na posesjach przy ul. (...) w S., oznaczonych nr administracyjnymi 28, 30A, 30B, 30C, 30D, co uniemożliwi odbiór ścieków z nieruchomości pozwanych. Powód poinformował pozwanych, że o ile chcą, aby ścieki z ich nieruchomości zostały odprowadzane, powinni uiścić na jego rzecz kwotę 410,59 zł, co będzie równoznaczne z zawarciem umowy o świadczenie usługi przesyłu wody i ścieków. Powód wskazał, że opłata za tę usługę, we wskazanej wyżej wysokości, jest płatna z góry w terminie do 2-go dnia każdego miesiąca. Poinformował również, że będzie wystawiał z tytułu świadczonej pozwanym usługi fakturę VAT, na podstawie której pozwani będą mogli dochodzić odszkodowania od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.. Pozwani nie uiścili w/w. kwoty na rzecz powoda. Powód pomimo to nie odciał pozwanym dostępu do kanalizacji. W dniu 2 czerwca 2017 roku powód B. L. wystawił J. K. i E. K. fakturę VAT nr (...) na kwotę 2.804,34 zł, płatną w terminie 7 dni, z tytułu opłaty miesięcznej za świadczoną na rzecz pozwanych usługę przesyłową w okresie od dnia 1 stycznia 2017 roku do dnia 31 maja 2017 roku.

Powyższy stan faktyczny sprawy Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o załączone do akt sprawy dokumenty oraz niesporne oświadczenia stron postępowania. W ocenie Sądu meriti nie było celowe dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy czynienie szczegółowych ustaleń co przebiegu sporu pomiędzy stronami postępowania w przeszłości oraz układu urządzeń przesyłowych, o których powód twierdzi, że stanowią jego własność.

Sąd Rejonowy podkreślił, że spór pomiędzy stronami wynika z tego, że powód twierdzi, że przysługuje mu prawo własności urządzeń, służących do doprowadzania wody i odprowadzania ścieków, które wybudował w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Sąd wskazał, że powód pozostawał w tym zakresie w sporze z Zakładem (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., a z treści pism złożonych do akt niniejszej sprawy wynika, że powód domagał się od Zakładu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. wynagrodzenia za korzystanie z jego urządzeń, a kiedy żądanie to nie spotkało się z akceptacją w/w. przedsiębiorstwa, obowiązkiem zapłaty tego wynagrodzenia obciążył odbiorców wody wprowadzając „opłatę za usługę transportową”.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji oddalił powództwa.

Sąd Rejonowy argumentował, że nie sposób podzielić zapłaty powoda, iż łączy go z pozwanymi jakakolwiek umowa o świadczenie „usługi przesyłowej” polegającej na doprowadzaniu wody i odprowadzaniu ścieków z terenu ich nieruchomości przy wykorzystaniu urządzeń stanowiących własność powoda. W świetle ustalonego stanu faktycznego nie można w ogóle przyjąć, aby pozwani wyrazili wolę ważnego w świetle prawa zawarcia z powodem takiej umowy. Jako dorozumianego oświadczenia woli w tym zakresie nie można traktować wpłaty, której dokonali pozwani B. B. i J. B., D. K. i K. K. oraz A. S. i T. S. (1) (pozwani J. K. i E. K. takiej wpłaty nie uiszcili). Tuż po uiszczeniu „opłaty przesyłowej” zastrzeżli oni bowiem natychmiast, że uczynili pod wpływem groźby odcięcia kanalizacji lub na skutek jej odcięcia, i że samo uiszczenie opłaty nie wyraża woli zawarcia z powodem jakiegokolwiek umowy. Zachowanie powoda, który nie będąc do tego uprawnionym, podejmuje działania zmierzające do odcięcia pozwanym dostępu do kanalizacji, następnie dla ich odwrócenia domaga się uregulowania na swoją rzecz określonej sumy pieniężnej, po czym oświadcza, że jej zapłatę traktuje jako złożenie oświadczenia woli o zawarciu umowy, nie zasługuje na ochronę prawną w świetle reguł wyrażonych w art. 5 k.c., bowiem jest ono sprzeczne z zasadami współzycia społecznego w stopniu oczywistym. Sąd podkreślił, że pozwani dokonując zapłaty działali pod wpływem przymusu, w celu natychmiastowego zabezpieczenia swoich podstawowych potrzeb bytowych, a tę swoistą sytuację wykreował powód tylko po to, aby uzyskać od nich sporne świadczenie.

Sąd Rejonowy argumentował dalej, że przy założeniu, że pomiędzy stronami postępowania nie istnieje umowa, swoje roszczenia powód powinien kierować wobec Zakładu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., gdyż to ten podmiot, jako świadczący opłatnie usługę dostawy wody i odbioru ścieków na rzecz pozwanych korzysta z urządzeń, o których powód twierdzi, że stanowią jego własność.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo podlegało oddaleniu jako nieudowodnione, gdyż powód nie udowodnił, że istnieje podstawa prawna w postaci umowy do obciążania pozwanych opłatą przesyłową.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Sąd wskazał, że na koszty te składają się kwota 900 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika powodów określona na podstawie § 2 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku (Dz. U. z 2018 r. poz. 265) oraz kwota 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając orzeczenie w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania tj. :

1. art. 125 § 2 i art. 130 § 1 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie, a w konsekwencji dopuszczenie odpowiedzi na pozew i zarzutów w nich wyrażonych jako stanowiska procesowego pozwanych, podczas gdy z powodów formalnych zgłoszone odpowiedzi nie mogły otrzymać prawidłowego biegu procesowego;
2. art. 219 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie wobec J. K. i E. K. oraz prowadzenie ich sprawy w połączeniu pod sygn. akt I C 174/18;

3. art. 233 k.p.c. poprzez:

- a) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego, polegających na przyjęciu, że zgodnie z łączącymi strony umowami budynki pozwanych miały być zaopatrywane w wodę z miejskiej sieci wodociągowej, zaś ścieki miały być odprowadzane do miejskiej sieci kanalizacyjnej;
- b) błąd logicznego rozumowania Sądu, polegający na przyjęciu, że pojęcie instalacji obejmuje przyłącza do budynku i sieci wewnątrzsiedlowej, podczas gdy pojęcie instalacji użyte w opisie do projektu technicznego dotyczy wyłącznie instalacji wewnątrz budynku i nie są nimi sieci wewnątrzsiedlowe, które znajdują się poza budynkiem;
- c) błąd logicznego rozumowania Sądu polegający na przyjęciu, że budowa budynku obejmuje inne obiekty budowlane (budowle) – sieci technicznego uzbrojenia terenu i przyłącza, które budynkami nie są;
- d) brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, polegający na pominięciu decyzji administracyjnej o pozwoleniu na budowę sieci wodociągowych i kanalizacyjnych oraz przyłączy, co spowodowało nieustalenie jaki zakres robót składa się na przedmiot umów zawartych pomiędzy powodem a pozwanymi na podstawie decyzji o pozwoleniu na budowę budynków, jak też jaki zakres robót wynika z pozwolenia na budowę sieci, co doprowadziło Sąd do błędnego wniosku, że istniało tylko jedno pozwolenie administracyjne tj. na budowę budynku, w ramach którego wykonywano wszystkie obiekty budowlane na osiedlu;
- e) niezasadne oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie stron, co w konsekwencji doprowadziło do pozostawienia twierdzeń pozwanych bez weryfikacji procesowej;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

- a) art., 5 k.c. i art. 6 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie dla stanu faktycznego sprawy i wiedzy Sądu o nim;
- b) art. 8 ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług poprzez jego pominięcie, na skutek czego nie zostało wyjaśnione źródło powstania usługi transportowej i relacji zobowiązaniowej pomiędzy stronami;
- c) art. 19a ust 3 w/w ustawy poprzez jej pominięcie, na skutek czego oddalając powództwo Sąd, wbrew temu przepisowi zaprzeczył wykonaniu tej usługi na rzecz pozwanych z końcem roku 2017.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie powództw ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia w zakresie kosztów postępowania .

Powód wniósł o dopuszczenie nowych dowodów tj.:

- decyzji Prezydenta S. nr (...) z dnia 11 grudnia 2000 roku znak AB. (...) o pozwoleniu na budowę budynków mieszkalnych, celem udowodnienia twierdzenia apelującego;
- opisu do projektu technicznego – załącznika nr 1 oraz Zakresu prac budowlanych, składających się na stan surowy zamknięty – załącznik nr 2 do umowy z dnia 4 grudnia 2001 zawartej z pozwanymi A. i T. S.

wskazując, że potrzeba powołania się na nowe dowody powstała później, tj. po doręczeniu uzasadnienia wyroku.

W odpowiedzi na apelację pozwani wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest bezzasadna i podlega oddaleniu.

Na gruncie obowiązującego kodeksu postępowania cywilnego wyrażono pogląd, że jeżeli chodzi o zarzuty apelacji, to należałoby przyjąć, że są to przesłanki (przyczyny), na których jest oparty wniosek o zmianę lub uchylenie wyroku (T. Ereciński, *Apelacja w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2009, s. 77 i n. oraz (w:) Kodeks postępowania cywilnego..., t. 2, red. T. Ereciński, s. 90 i n.; T. Misiuk-Jodłowska (w:) J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2007, s. 477). W postępowaniu apelacyjnym skarżący ma pełną swobodę w przedstawianiu zarzutów apelacyjnych i może powoływać się na wszelkie powody zaskarżenia, które uważa za pożądane i odpowiednie z punktu widzenia swojego interesu; jedyne ograniczenie stanowią granice kompetencyjne sądu drugiej instancji. W praktyce chodzi o zarzuty związane z uchybieniami, których - w ocenie skarżącego - dopuścił się sąd pierwszej instancji w postępowaniu lub przy rozstrzygnięciu sprawy. Rozróżnienie to nawiązuje do tradycyjnego podziału błędów sądu na błędy proceduralne i błędy orzeczenia związane z niewłaściwym zastosowaniem prawa materialnego. Pierwsze z nich związane są z postępowaniem sądu wbrew przepisom prawa procesowego; mogą one powstawać przez cały czas rozpoznawania sprawy. Przy ich rozpatrywaniu - podobnie zresztą jak w odniesieniu do błędów z drugiej grupy - należy zawsze wyjaśnić, czy cechują się one kausalnością. Inaczej mówiąc, należy stwierdzić istnienie związku przyczynowego pomiędzy naruszeniem przepisu proceduralnego a treścią orzeczenia, poza wypadkami naruszenia przepisów proceduralnych skutkujących nieważnością postępowania.

Sąd II instancji rozpoznając sprawę na skutek apelacji, nie jest związany podniesionymi w niej zarzutami naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55).

Podkreślić należy, że w obecnym modelu procedury cywilnej sąd odwoławczy nie ogranicza się wyłącznie do kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni również funkcję sądu merytorycznego, który może rozpoznać sprawę od początku, uzupełnić materiał dowodowy lub powtórzyć już przeprowadzone dowody, a także poczynić samodzielnie ustalenia na podstawie materiału zebranego w sprawie. Dokonanie ustaleń faktycznych umożliwia bowiem sądowi drugiej instancji ustalenie podstawy prawnej wyroku, a więc dobór właściwego przepisu prawa materialnego, jego wykładnię oraz dokonanie aktu subsumcji. Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter merytoryczny (zob. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 roku, sygn. III CZP 59/98, publ. OSNC 1999/7-8/124; uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55 i powołane tam orzecznictwo).

Dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, uznając za zbędne ponowne ich przytaczanie. W tej sytuacji, jak słusznie podkreśla w swoich orzeczeniach Sąd Najwyższy, wystarczająca jest aprobatą dla stanowiska przedstawionego w orzeczeniu sądu pierwszej instancji (tak też Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 22 sierpnia 2001 r., sygn. V CKN 348/00, publ. LEX nr 52761, w postanowieniu z dnia 22 lipca 2010 r., sygn. I CSK 313/09, publ. LEX nr 686078, w wyroku z dnia 16 lutego 2005 r., sygn. IV CK 526/04, publ. LEX nr 177281; w wyroku z dnia 20 maja 2004 r., sygn. II CK 353/03, publ. LEX nr 585756).

Przed przejściem do oceny apelacji powoda zasadnym jest jeszcze przypomnienie, że zarzuty apelacji winny być przedstawione zawsze w sposób na tyle konkretny i szczegółowy, aby sąd drugiej instancji mógł przeprowadzić postępowanie w odpowiednim kierunku. Nie wystarczy sformułowanie zarzutu w sposób ogólnikowy, tj. bez wskazania istoty wytykanego błędu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2007 r., II CZ 11/07, LEX nr 979614). Ma to znaczenie z uwagi na to, że w toku dokonywanych na przestrzeni ostatnich lat zmian w kodeksie postępowania cywilnego ustawodawca systematycznie dąży do ograniczenia w polskim procesie cywilnym zasady prawdy materialnej i działania przez sąd z urzędu. Jakkolwiek orzeczenie sądowe powinno opierać się na ustaleniach, które są pewne i zgodne z rzeczywistością, to jednak sąd zasadniczo nie może i nie powinien wyręczać strony, na której spoczywa obowiązek procesowej "zapobiegliwości".

Sąd II instancji orzekał w przedmiotowej sprawie wyłącznie na podstawie materiału dowodowego zebranego w I instancji (art. 382 k.p.c.) sprawdzając jedynie czy dokonano jego prawidłowej i pełnej oceny, pamiętając o tym, że w

postępowaniu cywilnym za przedmiot dowodu uznaje się fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie art. 227 k.p.c..

Wskazać również należy, że w polskim systemie prawnym, co wynika zarówno z przepisów prawa, jak i z orzecznictwa sądowego ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi określone skutki prawne, o czym stanowi art. 6 k.c.

Z powołanego przepisu wynika jedna z naczelnych zasad procesu sądowego polegająca na tym, że dowód wykazania prawdziwości określonego faktu obciąża tego, kto się na dany fakt powołuje dla uzasadnienia dochodzonego przed sądem prawa. Dodatkowo podkreślić należy, iż zgodnie z art. 3 k.p.c. strony obowiązane są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody (zasada kontrydiktoryjności). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Reguła ta znajduje uzasadnienie nawet w przypadku stron występujących w sprawie bez adwokata lub radcy prawnego.

Przed sądem pierwszej instancji powinny być przedstawione wyczerpująco kwestie sporne, zgłoszone fakty i dowody, a prezentacja materiału dowodowego przed sądem drugiej instancji ma miejsce wyjątkowo w usprawiedliwionych przypadkach (art. 381 k.p.c.) (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 kwietnia 2017 roku w sprawie I ACa 1715/16, publ. LEX nr 2402523). Takie wyjątkowe okoliczności w przedmiotowej sprawie nie wystąpiły.

Stosownie do treści art. 381 k.p.c. Sąd Okręgowy pominął przedstawiony przez powoda w załączeniu do apelacji dowód w postaci: decyzji Prezydenta S. nr (...) z dnia 11 grudnia 2000 roku znak AB. (...) o pozwoleniu na budowę budynków mieszkalnych, opis do projektu technicznego – załącznik nr 1 oraz Zakres prac budowlanych, składających się na stan surowy zamknięty – załącznik nr 2 do umowy z dnia 4 grudnia 2001 zawartej z pozwanymi A. i T. S. - jako spóźniony. Trzeba przyjąć, że strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni. Innymi słowy, strona powinna w postępowaniu pierwszoinstancyjnym wykazać się stosowną inicjatywą dowodową i staraniami o pozyskanie i przedstawienie istniejących dowodów, a jeżeli tego nie uczyniła, nie może na etapie postępowania odwoławczego domagać się dopuszczenia dowodów, jeśli należyte wykonanie przez nią obowiązków wynikających z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. pozwalało na zgłoszenie stosownych wniosków dowodowych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Zgodnie z treścią art. 381 k.p.c., sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Przepis ten wyraża dążenie do przedstawiania przez strony całości materiału dowodowego na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego. Przesłankami dopuszczenia nowych dowodów dopiero na etapie postępowania drugoinstancyjnego są niemożność powołania ich w postępowaniu pierwszoinstancyjnym bądź też wyniknięcie potrzeby powołania ich dopiero w drugiej instancji. Podkreślić przy tym należy, że strona nie może argumentować potrzeby powołania nowych dowodów treścią wyroku sądu pierwszej instancji, czy też treścią jego uzasadnienia. Natomiast za nowe fakty i dowody w rozumieniu art. 381 k.p.c. uznaje się takie, które nie istniały wcześniej lub o których istnieniu stronie nie było wiadomo w toku postępowania przed sądem a quo pomimo dołożenia staranności w zakresie zbierania dowodów. Nie stanowi potrzeby usprawiedliwiającej powołanie nowych faktów i dowodów w postępowaniu apelacyjnym fakt, że strona spodziewała się innej, korzystnej dla siebie oceny materiału dowodowego, ani też sam fakt wydania niekorzystnego dla niej wyroku, ani także jej niedbalstwo.

W przedmiotowym postępowaniu powód w żaden sposób nie wykazał, że nie mógł przedstawić ww. dowodów przed Sądem Rejonowym, gdyż zgłaszane w apelacji dowody istniały w dacie wytoczenia powództwa, dlatego z uwagi na prekluzję dowodową wniosek apelującego zawarty w apelacji o przeprowadzenie tego dowodu nie mógł zostać uwzględniony.

Warunkiem kontroli trafności oceny prawnej zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jest bowiem uprzednie stwierdzenie, czy ocena ta została dokonana w oparciu o prawidłowo ustalony stan faktyczny. Na tym zaś gruncie chybionym jest zgłaszany przez powoda zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przyjmuje się, że granice swobody sędziego przy ocenie materiału dowodowego wyznaczają trzy czynniki: logiczny (obowiązek wyciągnięcia z materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych), ustawowy (powinność rozważenia całego materiału dowodowego) oraz ideologiczny (psychologiczny), przez który rozumie się świadomość prawną sędziego, kulturę prawną oraz system reguł pozaprawnych i ocen społecznych, do których odsyłają normy prawne. Zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże przekroczenie swobody sędziowskiej w zakresie któregoś z powyżej wymienionych kryteriów. Powstałe tutaj uchybienia muszą się zatem odnosić do reguł służących ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. reguł logicznego myślenia, zasady doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m. in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, LEX nr 172176). Wymaga natomiast podkreślenia, że samo przedstawienie przez stronę odmiennych wniosków niż wynikających z oceny dokonanej przez Sąd I instancji nie świadczy jeszcze o przekroczeniu swobodnej oceny dowodów. Skarżący w żaden sposób nie wykazał, że Sąd Rejonowy uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, dokonując swobodnej oceny dowodów i dokonując na ich podstawie ustaleń.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji prawidłowo ustalił okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy przeprowadzając ocenę dowodów w sposób prawidłowy z punktu widzenia ich wiarygodności i mocy. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów nie nosi znamion dowolności, jest zgodna z zasadami doświadczenia życiowego. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w zakresie dokonanych ustaleń jest logiczny i wzajemnie spójny.

Stawianego zarzutu powód upatruje w niezasadnym – w jego cenie – oddaleniu wniosku o przesłuchanie stron.

Przeprowadzenie tego dowodu – w ocenie Sądu Okręgowego – było zbędne, gdyż powód nie wykazał zasadności swojego roszczenia tj., że przysługują mu roszczenie o pobieranie opłaty za „usługę transportową (przesyłową) za transport wody i ścieków” Nie ulega bowiem wątpliwości, że powód nie ma dostępu do ujęcia wody i odbioru ścieków, a zatem nie może on świadczyć na rzecz pozwanych usługi dostarczania wody i usługi odprowadzania ścieków. Pomiędzy stronami nie istniał żaden stosunek umowny, z którego wynikałby obowiązek zapłaty za usługę przesyłową/transportową. Pozwani mają zawarte umowy z Zakładem (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. i na rzecz tego podmiotu płacą wynagrodzenie za usługi dostawę wody i odprowadzania ścieków. Pozwani nie wyrazili zgody na zawarcie z powodem jakiegokolwiek umów na świadczenie „usługi przesyłowej”, co słusznie przyjął Sąd I instancji.

Z tych względów eksponowane przez powoda dalsze zarzuty, odwołujące się do kwestii definicji „budynku”, „budowli”, pominięcia wydanych decyzji o pozwoleniu na budowę, oraz zakresu wykonanych przez powoda robót są całkowicie bezzasadne. Powód skupia się na kwestiach technicznych dotyczących budowy poszczególnych budynków, pomijając kwestie dotyczące merytorycznej zasadności powództw. Powód wywodzi swoje roszczenia ze świadczonej usługi przesyłu wody i ścieków. Winien więc wykazać, że pomiędzy stronami istniał stosunek umowy dotyczący tej usługi, za którą apelujący żąda wynagrodzenia.

Podnoszone zarzuty naruszenia art. 125 § 2 k.p.c. , art. 130 § 1 k.p.c. i art. 129 k.p.c. dotyczą kwestii nie mających wpływu na treść rozstrzygnięcia tj. na merytoryczną ocenę żądań powoda. Z tych względów należy uznać je za chybione, bez potrzeby dokonywania szczegółowej analizy.

Zgłaszane zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego są również bezzasadne. Apelujący zarzuca naruszenie art. 6 k.c. i art. 5 k.c.

Przepis art. 6 k.c. rozstrzyga o ciężarze dowodu w znaczeniu materialnoprawnym, wskazuje bowiem kogo obciążają skutki niewypełnienia obowiązku udowodnienia istnienia prawa. Do jego naruszenia dochodzi wtedy, gdy sąd orzekający przypisuje obowiązek dowodowy innej stronie, niż ta, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne. Okoliczność, czy określony podmiot wywiązał się ze swojego obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi

skutki prawne, nie należy już do materii objętej dyspozycją art. 6 k.c., a stanowisko Sądu w tej materii może być zwalczane wyłącznie za pomocą zarzutów naruszenia właściwych przepisów procesowych. Zarzut naruszenia art. 6 k.c. jest chybiony, bowiem Sąd I instancji nie przypisał obowiązków dowodowych niewłaściwej stronie.

Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił rozkład ciężaru dowodu w sprawie. Powód nie udowodnił bowiem roszczenia co do zasady tj. nie wykazał, że świadczy na rzecz pozwanych usługi przesyłowo – transportowe. W istocie powoda nie łączy z pozwanymi żadna umowa, z której wynikałoby świadczenie usług tego rodzaju i obowiązek zapłaty wynagrodzenia. Pamiętać należy, iż zgodnie z art. 232 k.p.c., stanowiącym procesowy odpowiednik art. 6 k.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Powód temu obowiązkowi nie sprostał, co czyni jego twierdzenia gołosłownymi.

Powód zarzuca także naruszenie art. 5 k.c. Podkreślić należy, że zgodnie z treścią art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Tę ostatnią przesłankę doktryna definiuje jako zespół respektowanych w społeczeństwie ocen moralnych, które stanowią konkretyzację naczelnego nakazu, aby dezaprobować stan, kiedy inną osobę niesprawiedliwie spotyka jakieś zło (red. prof. dr hab. E. Gniewek, prof. dr hab. P. Machnikowski. Kodeks cywilny. Komentarz. Wydanie 8 2017 r., pkt II.1. art. 5; Legalis). W przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, że zachowanie powoda godzi w elementarne zasady współżycia społecznego tj. w zasady rzetelnego, lojalnego postępowania, dobrych obyczajów, etycznego zachowania. Powód bowiem odcinał pozwanym dostęp do kanalizacji, celem pozyskania zapłaty, a nadto z faktu, że pozwani w obawie przed utratą możliwości korzystania z kanalizacji dokonali żądanej zapłaty (z wyjątkiem pozwanych J. K. i E. K.) próbuje wykazywać, że doszło do nawiązania stosunku umownego. Zachowanie powoda jest więc co najmniej etycznie naganne.

W kontekście powyższych uwag zupełnie chybiony jest też zarzut naruszenia art. 8 i art. 19 a ust. 3 ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług. Sąd nie zajmował się bowiem kwestią zasadności naliczenia podatku VAT w sytuacji, gdy nie zostało udowodnione przez powoda świadczenie przez niego jakichkolwiek usług na rzecz pozwanych.

Mając na uwadze niezasadność zarzutów apelacyjnych oraz jednocześnie brak ujawnienia okoliczności, które podlegają uwzględnieniu w postępowaniu odwoławczym z urzędu, apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Z uwagi na wynik kontroli instancyjnej kwestionowanego rozstrzygnięcia, apelujący, jako strona przegrywająca postępowanie odwoławcze, winien w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. zwrócić pozwanym poniesione koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, tj. kwotę po 450 zł, której wysokość ustalono na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w związku z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804, ze zm.).